



Sygn. akt III CSK 47/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Dariusz Zawistowski

SSA Maria Szulc (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Transportowo-Usługowo-Handlowego A.-T. sp. z o.o. przeciwko Rafinerii T. S.A. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2010 r., skargi kasacyjnej strony powodowej i strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 kwietnia 2009 r.,

1) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu oraz w punktach drugim, trzecim i czwartym i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;

2) oddala skargę kasacyjną powoda.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2008 r., Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej kwotę 3.005.387,77 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2005 r. i kosztami procesu z tytułu odszkodowania w wysokości zysku utraconego wskutek nieodebrania przez pozwaną Rafinerię umówionej ilości oleju rzepakowego, a w pozostałej części, dotyczącej odszkodowania z tytułu kar umownych należnych kontrahentom powoda, powództwo oddalił. Ustalił, że strony zawarły dnia 20 lipca 2004 r. umowę, zatytułowaną jako: „Umowa na dostawę oleju rzepakowego nr PL/272696025/04/003” zgodnie, z którą powodowa spółka zobowiązała się dostarczyć pozwanej od dnia 25 sierpnia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. olej rzepakowy w ilości po 2.500 ton miesięcznie według ustalonego przez pozwaną harmonogramu. Umowa ta została uzupełniona czterema aneksami - m.in. aneksem nr 3 z dnia 30 listopada 2004 r. stwierdzającym, że wytwórcą dostarczanego oleju rzepakowego powinna być powódka, zaś do wytwarzania biokomponentów mogą być wykorzystane wyłącznie produkty rolnicze określone w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 października 2003 r. o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych (Dz. U. Nr 199, poz. 1934 - dalej jako: ustawa o biopaliwach). Pomimo wyrażenia przez powódkę gotowości do spełnienia świadczenia, pozwana odmawiała odbioru dostaw, powołując się na powstałe po jej stronie trudności techniczne. W konsekwencji, do dnia 31 maja 2005 r. powódka dostarczyła jej 4.528,98 ton oleju rzepakowego, zamiast umówionych 25.000,00 ton. Pismem z dnia 10 maja 2005 r. pozwana wypowiedziała umowę z dniem 11 maja 2005 r. w oparciu o § 10 ust. 3 i 4 umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Powyższy wyrok został zmieniony wskutek apelacji pozwanego przez Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 28 lutego 2007 r., oddalił powództwo w części uwzględnionej przez Sąd pierwszej instancji, uznając za zasadny zarzut naruszenia art. 479¹² oraz zarzut nie udowodnienia wysokości szkody. W wyniku badania celu umowy Sąd II Instancji uznał, że wobec objęcia świadomością stron przeznaczenia rzepaku do produkcji biokomponentu, brak w umowie wyraźnej klauzuli odwołującej się do przepisów ustawy o biopaliwach, nie oznaczał konkludentnego odwołania się

do jej przepisów, a w konsekwencji do wyliczenia odszkodowania należało uwzględnić olej odpowiadający wymogom ustawy. Powódka winna, zatem była wykazać, że taki właśnie olej dostarczała, a temu obowiązkowi nie sprostała.

Wskutek skargi kasacyjnej powódki, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. akt III CSK 65/08 uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 3.005.387,77 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2005 r. oraz w części orzekającej o kosztach procesu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W uzasadnieniu wyroku wskazał, że orzeczenie Sądu Apelacyjnego zostało wydane z naruszeniem art. 479¹² § 1 k.p.c. przez bezpodstawne uznanie za spóźniony dowodu z opinii biegłego oraz z naruszeniem art. 65 § 2 k.c. przez pominięcie w wykładni oświadczeń woli stron ich zamiaru i skupienie się jedynie na celu umowy.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny, rozpoznając ponownie sprawę, zmienił wyrok Sądu Okręgowego przez obniżenie kwoty zasądzonej na rzecz powódki do 1.023.675,10 zł oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. W uzasadnieniu, odwołując się do wykładni przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r., Sąd Apelacyjny stwierdził, że w okresie do dnia 30.XI.04 r. powódka miała dostarczać pozwanej olej jako pośrednik, bowiem treść umowy oraz zmiany wprowadzone aneksem z dnia 30.X.04 r. świadczą, że nie mogła być traktowana przez pozwaną jako pierwszy wytwórca, natomiast po tej dacie powinna mieć status pierwszego producenta. Zdaniem Sądu Apelacyjnego umowa zawarta między stronami jest umową sprzedaży i jest ważna. Jest treść pozostaje wprawdzie w sprzeczności z ustawą o biopaliwach, ustawodawca przewidział jednak w takim wypadku jedynie kary pieniężne, nie zaś rygor nieważności. Ważność umowy nie została przy tym zakwestionowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r. – w przeciwnym wypadku nie formułowałby on uwag co do prawidłowego sposobu wykładni oświadczeń woli. W konsekwencji została zasądzona kwota 1.062.373,40 zł stanowiąca równowartość zysku ze sprzedaży oleju rzepakowego, który pozwana powinna odebrać w okresie do 30.XI.04 r.

Wyrok ten został zaskarżony skargami kasacyjnymi obu stron.

Pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie punktu 1, 2 i 4.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wyrokowi temu zarzucono naruszenie: art. 56 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez uznanie, że strony zawarły umowę sprzedaży, a nie dostawy, z pominięciem przepisów ustawy o biopaliwach określających stosunek prawny stron jako stosunek dostawy; art. 58 § 1 k.c. przez uznanie, że zawarta umowa jest ważna, mimo jej sprzeczności z przepisami ustawy o biopaliwach, stanowiącej przyczynę nieważności bezwzględnej; art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 2 pkt 11 i ustawy o biopaliwach przez uznanie, że cel stron przy zawarciu umowy mógł odbiegać od bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa; art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 2 pkt 11 ustawy o biopaliwach oraz w zw. z art. 12 w zw. z art. 17 ust. 1 pkt 4 tej ustawy przez uznanie, że strona powodowa wykonywała swoje zobowiązanie zgodnie z treścią stosunku zobowiązaniowego, wyznaczaną m.in. przez bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawy o biopaliwach, wymagające, by powodowa spółka była pierwszym wytwórcą oleju rzepakowego; art. 355 § 1 i 2 k.c. przez nieuwzględnienie nieprawidłowego wykonania przez powódkę jej zobowiązania; art. 361 § 2 k.c. przez nie wykazanie przez stronę powodową żadnym dowodem wysokości utraconych korzyści; art. 362 k.c. przez nieuwzględnienie oczywistego przyczynienia się strony powodowej do powstania szkody, której naprawienia dochodzi, przez wprowadzenie jej w błąd co do spełniania przez nią warunków wymaganych dla pierwszego przetwórcy oleju rzepakowego; art. 471 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie istnienia i wysokości szkody, mimo nie wykazania ich przez powódkę, a także, przez stwierdzenie po stronie Rafinerii T. S.A. obowiązku zakupu na warunkach zawartej umowy oleju, który nie został samodzielnie wytworzony przez powodową spółkę; art. 65 § 1 k.c. przez uznanie, że pismo z dnia 18 marca 2005 r. nie zawiera zrzeczenia się przez powódkę roszczeń wobec strony pozwanej; art. 6 k.c. przez uwzględnienie w materiale sprawy faktur VAT niepowołanych przez strony ani Sąd, a jedynie zawnioskowanych przez biegłego.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej pozwana wskazała także na naruszenie przez Sąd Apelacyjny: art. 398²⁰ k.p.c. przez nadinterpretację wyroku Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r. i dokonanie uzupełnienia materiału

dowodowego w zakresie aneksu nr 3 do umowy, z naruszeniem zasady niezawisłości sędziowskiej i dwuinstancyjności postępowania; art. 382 k.p.c., przez pominięcie zeznań osób podpisanych na umowie i ograniczenie się jedynie do tzw. świadków ze słyszenia; art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania przyczyn uznania umowy za ważną oraz art. 391 k.p.c. w zw. z art. 479¹² k.p.c. przez przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania świadków na okoliczności zgłoszone po upływie terminów. W konkluzji pozwana wniosła o: zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w części uwzględnionej przez Sąd Apelacyjny, o zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania według norm przepisanych oraz o orzeczenie o zwrocie wyegzekwowanego świadczenia – zaś ewentualnie: o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w punkcie 1 (w zakresie zmiany wysokości zasądzanego roszczenia) oraz w punkcie 3.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła: błędną wykładnię ustawy o biopaliwach przez odmówienie jej charakteru pierwszego przetwórcy oraz art. 361 § 2 k.c. przez przyjęcie, że dla powstania szkody zasadnicze znaczenie miało niewykonanie zobowiązania przez drugą stronę umowy, nie zaś sama gotowość powódki do wykonania świadczenia.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej wyrokowi Sądu Apelacyjnego zarzucono naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. oraz art. 316 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wydanie wyroku bez wszechstronnego rozważenia całości zebranego materiału. W konkluzji powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z pozostawieniem mu orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. co do skargi kasacyjnej pozwanego

1) W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, ponieważ skuteczne podniesienie zarzutów

naruszenia prawa materialnego jest możliwe dopiero wówczas, gdy prawidłowe są ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, OSNC nr 9/97 poz. 129). Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. uzasadniony pominięciem zeznań świadków jest w istocie zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem Sąd Apelacyjny zeznań tych nie pominął, a dokonał ich oceny, którą kwestionuje pozwany. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zakaz oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art. 398³ § 3 k.p.c., oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu II Instancji polegającą na wadliwym ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów. Również art. 398³ § 2 in fine stwierdza, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Argumenty podniesione w uzasadnieniu zarzutu i zmierzające do wykazania, że Sąd II instancji naruszył określone w art. 233 § 1 k.p.c. granice swobodnej oceny dowodów i obowiązek wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego nie mogą być, zatem skuteczne. Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie sądem faktu, i nie dokonuje kontroli prawidłowości oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd II Instancji, jak również kontroli prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Tak, więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nawet w powiązaniu z art. 382 k.p.c. nie może być skutecznie podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Takie stanowisko zostało wyrażone wielokrotnie przez Sąd Najwyższy (vide wyrok z 5.1X 2008 r. I CSK 117/08, II UK 19/09 z dn. 24.IX.09 r. LEX 559947, wyrok z dn. 25.VI.08 r. II UK 327/07 LEX496393).

Brak jest podstaw, by uznać za słuszny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., które skarżący upatruje w pominięciu podania w uzasadnieniu podstawy prawnej uznania umowy za ważną. Zarzut ten mógłby być skuteczny jedynie w sytuacji, gdyby skarżący powiązał go z art. 391 § 1 k.p.c., a nadto gdyby uzasadnienie Sądu II Instancji nie spełniało wymogów konstrukcyjnych określonych w tym przepisie i jego wadliwość uniemożliwiałaby kontrolę kasacyjną. Taka sytuacja nie zachodzi, bowiem Sąd Apelacyjny wskazał motywy dokonania konkretnych ustaleń faktycznych, oraz przeprowadził wywód prawny w sposób pozwalający na ocenę

jego prawidłowości. Ponadto wskazać należy, iż nie jest możliwe podanie podstawy prawnej uznania czynności prawnej za ważną, a możliwe jest jedynie stwierdzenie negatywne, że dana czynność nie spełnia przesłanek nieważności określonych w konkretnych przepisach prawa, bądź stwierdzenie, że jest ważna z uwagi na charakter przepisów ustawy regulujących dany stosunek prawny (*iuris dispositivi*), lub z uwagi na skutek nie zachowania przez czynność prawną wymogów ustawowych, przewidzianych w ustawie.

Zasadny jest natomiast częściowo zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. Sąd Apelacyjny błędnie zinterpretował uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego wywodząc z zawartej w nim wykładni art. 65 k.c. i wskazanego obowiązku ustalenia rzeczywistej treści umowy poprzez wskazanie zamiaru oraz celu stron, dokonanie przez Sąd Najwyższy oceny prawnej umowy i przesądzenie, że umowa jest ważna. Ocena ważności umowy, w świetle przepisów regulujących ten stosunek prawny, jest możliwa dopiero po ustaleniu jej rzeczywistej treści zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 65 k.c.. Nie ma natomiast racji skarżący wywodząc, że wskutek nadmiernego związania się treścią uzasadnienia Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny dodatkowo, z naruszeniem zasady dwuinstancyjności, przeprowadził dowody. Sąd Najwyższy nie wskazywał, jakie dodatkowe czynności w zakresie postępowania dowodowego ma podjąć w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd II Instancji. Wskazał jedynie na dokonanie wadliwej subsumcji przepisu art. 65 k.c., co oznacza obowiązek dokonania subsumcji w sposób prawidłowy. Kwestia ewentualnego uzupełniającego postępowania dowodowego leży w zakresie kompetencji Sądu II Instancji jako sądu *meriti*. Zwrócenie uwagi przez Sąd Najwyższy na ustalone okoliczności faktyczne związane z zawarciem umowy i aneksami nie stanowi oceny prawnej, a jedynie wskazanie na konieczność odniesienia się do tak ustalonego stanu faktycznego.

2) Zarzuty podniesione w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zmierzają w pierwszej kolejności do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni umowy z dnia 30.VII.04 r. w brzmieniu sprzed daty zawarcia aneksu z dnia 30.XI.04 r. – zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 2 pkt 11 ustawy o biopaliwach, oraz art. 56 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę przyjął za własny ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w zakresie chronologii zdarzeń wynikających z dokumentów nie zakwestionowanych przez strony i ustalił, że zamiarem stron była sprzedaż pozwanej przez powódkę oleju rzepakowego zakupionego przez powódkę od innych producentów, a zatem powódka była jedynie pośrednikiem. Dalsza część uzasadnienia służy jedynie wykazaniu, że powódka nie była do dnia 30.XI.04 r. pierwszym przetwórcą, o czym pozwana wiedziała, oraz wykazaniu, że nie była również takim przetwórcą po tej dacie.

Z powyższego wynika, że Sąd II Instancji ponownie wadliwie dokonał wykładni oświadczeń woli stron umowy z dnia 30.VII.04 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.XI.04 r. uwzględniając wyłącznie zamiar stron umowy, a pomijając jej cel, który jako element wykładni oświadczeń stron umowy jest również wymieniony w hipotezie art. 65 k.c. Oceny tej nie zmienia fakt, że poprzednio rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny w innym składzie odniósł się do celu umowy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części zawierającej motyw rozstrzygnięcia, w żaden sposób nie odnosi się do tej części uzasadnienia wyroku z dnia 28.11.07 r. i nie nawiązuje do niego w sposób, który pozwalałby na przyjęcie, że ponownie orzekając Sąd Apelacyjny akceptuje to stanowisko i w tej części przyjmuje je za własne. Wskazać należy, iż w rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom. Wpływa on na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić jako intencję stron, co do osiągnięcia pewnego stanu rzeczy. Ustalenie celu umowy jest niezwykle istotne, bowiem sprzeczność celu czynności z ustawą prowadzi do nieważności czynności prawnej. Natomiast zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy. Mieć należy również na uwadze, że jeżeli strony sprzecznie rozumiały treść umowy, to wątpliwości przy wykładni

oświadczeń woli należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę / patrz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15.XII.06 r. III CSK 349/06 /. Powołane przez skarżącą orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 20.II.03 r., iż w takim wypadku istotne jest, jak powinna je rozumieć przy zachowaniu należytej staranności strona pozwana, odnosi się do konkretnego stanu faktycznego, w którym strona pozwana była adresatem oświadczenia woli, a zatem stosowanie automatyzmu, iż zawsze należy tłumaczyć wątpliwości na korzyść strony pozwanej, jest nieuprawnione.

Pamiętać należy, iż dokonanie wykładni oświadczenia woli zgodnie z art. 65 § 2 k.c. wymaga również uwzględnienia reguł interpretacyjnych zawartych w § 1 tego przepisu, czyli tłumaczyć je należy z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów, o ile takie istnieją w danych stosunkach. Po ustaleniu treści oświadczeń stron, zbadania wymaga w świetle przepisu art. 56 k.c. to, czy czynność prawna wywołała również inne skutki, niż w niej wyrażone, a wynikające z ustawy, z zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów. W niniejszej sprawie mieć zatem należy na uwadze przepisy ustawy – w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy – o biopaliwach. Strony mogą, bowiem zgodnie z art. 353¹ k.c. swobodnie kształtować stosunki prawne, jednak z ograniczeniami wynikającymi z ustawy. Stąd konieczne jest rozważenie, czy i na ile przepisy ustawy o biopaliwach miały wpływ na ukształtowanie stosunku łączącego strony.

Drugim istotnym zarzutem jest zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. łączący się z zagadnieniem prawnym dotyczącym wykładni tego przepisu przedstawionym przez pozwanego - czy rygor nieważności musi wynikać wprost z ustawy, czy wystarczy sprzeczność danej czynności prawnej z ustawą.

W odniesieniu do zagadnienia prawnego stwierdzić należy, iż stanowisko doktryny i orzecznictwa jest w tym zakresie jednoznaczne – nawet w braku pozytywnego przepisu w ustawie stanowiącego rygor nieważności dla danej czynności prawnej, jest ona nieważna, jeżeli zachodzi sprzeczność z ustawą, chyba, że ustawa przewiduje inny skutek (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r. V CKN 1445/00 LEX 78013 oraz wyrok z dnia 10 lipca 2009 r. II CSK 83/09 LEX 578827, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia

12 listopada 1998 r. I ACa 779/98 LEX 39407/. O ile, zatem ustawa nie przewiduje innego skutku, sankcja nieważności zachodzi zawsze, gdy czynność prawna pozostaje w sprzeczności z normami o bezwzględnie wiążącym charakterze lub z normami o charakterze semiimperatywnym.

O charakterze normy wiążącej decyduje to, czy jej zastosowanie w odniesieniu do adresata może zostać wyłączone na rzecz innego czynnika określającego treść stosunku prawnego. Normy o charakterze dyspozytywnym charakteryzuje to, że strony mogą wyłączyć ich zastosowanie i swobodnie ukształtować stosunek prawny. Natomiast znamienne dla norm imperatywnych jest to, że ich zastosowanie nie może przez stosunek prawny być wyłączone, a zatem wyznaczają zakres swobody umów. Identyfikacja norm imperatywnych wymaga wykładni przepisów ustawy, przede wszystkim literalnej, a gdy ta nie jest wystarczająca, celowościowej lub systemowej – czyli należy odpowiedzieć na pytanie, jaką funkcję ma dana norma spełniać oraz jaki cel przyświecał ustawodawcy. Jak wskazuje doktryna, do zakwalifikowania danej normy jako *iuris cogentis* lub *iuris dispositivi* znaczenie mają takie czynniki, jak interes publiczny, cel społeczno – gospodarczy, potrzeba ochrony określonych wartości moralnych lub społecznych, ochrony praw osób trzecich nie będących stroną czynności podlegającej ocenie pod kątem zgodności z normą, czy ochrona bezpieczeństwa obrotu.

Mówiąc o sprzeczności z normami bezwzględnie wiążącymi mieć należy na myśli te normy, które konstruują czynność prawną. O sprzeczności decydować będzie zatem sama konstrukcja i struktura samego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że brak w ustawie o biopaliwach przepisu stanowiącego wprost o nieważności umów zawartych niezgodnie z jej przepisami, nie przesądza o charakterze przepisów ustawy i nie stanowi o ważności takich umów. Również o takim charakterze nie przesądza wprowadzenie przepisów karnych.

Ustawa z dnia 2.X.03 r. o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych (Dz. U. Nr 199, poz. 1934 ze zm.), zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 103, reguluje zasady wytwarzania, magazynowania i obrót

biokomponentami stosowanymi w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych, zasady wykorzystania surowców rolniczych do wytwarzania biokomponentów oraz obowiązki i zasady odpowiedzialności podmiotów wprowadzających do obrotu biokomponenty. Zawiera ona przepisy o charakterze publicznoprawnym regulujące wytwarzanie i magazynowanie biokomponentów (art. 3 – 8), a w szczególności tryb wydawania pozwolenia i kontroli działalności oraz przepisy o charakterze norm prawa prywatnego dotyczące stosunków pomiędzy producentem, wytwórcą, pierwszym przetwórcą i producentem rolnym.

Zgodnie z art. 9 ustawy do wytwarzania biokomponentów może być wykorzystywany m. in. surowy olej rzepakowy wytworzony z surowców rolniczych oraz produktów ubocznych dostarczanych wytwórcy przez pierwszego przetwórcę w ramach umowy dostawy. Artykuł 10 określa konieczne elementy umowy dostawy lub umowy kontraktacji. Z powyższego wynika, że ustawodawca określił zarówno dopuszczalny typ umowy, która może być zawarta pomiędzy wytwórcą biokomponentu, a podmiotem, który dostarcza surowy olej w celu przetworzenia, jak również konieczne – konstrukcyjne elementy takiej umowy. Takie rozwiązanie dotyczy nie tylko stosunku pierwszy przetwórcza – wytwórcza biokomponentu (art. 9 ust. 1 pkt 4), ale również stosunku pierwszy przetwórcza – producent rolny (art. 9 ust. 1 pkt 1), czy producent paliw ciekłych lub biopaliw płynnych – pierwszy przetwórcza lub wytwórcza (art. 12). Powyższe unormowania oznaczają, że wolą i celem ustawodawcy było po pierwsze nakazanie przedsiębiorcy osobistego wytworzenia komponentów, biokomponentów i paliw z wyłączeniem pośredników, a po drugie nakazanie uregulowania stosunków zobowiązaniowych łączących te podmioty w sposób określony w ustawie. Ustawodawca poprzez określenie dozwolonego typu umowy zawęził krąg podmiotów, które mogą brać udział w obrocie w zakresie uregulowanym w ustawie do producentów rolnych i dostawców, przy czym ustalił minimalny okres trwania umowy na pięć lat. Rozwiązanie powyższe niewątpliwie podyktowane jest zarówno interesem państwa, które jest zobowiązane do zapewnienia bezpieczeństwa w dostawach paliwa zarówno co do ich ciągłości, jak i jakości, jak i interesem społecznym rozumianym jako interes szeroko pojętego społeczeństwa – z jednej strony grupy polskich producentów rolnych (ustawa weszła w życie przed wejściem Rzeczypospolitej

Polskiej do Unii Europejskiej), oraz pierwszych przetwórców, a z drugiej społeczeństwa, które korzysta z paliw. Jest to niezwykle ważna dziedzina obrotu gospodarczego. Uznać, zatem należy, że przepisy ustawy służą ochronie w/w interesów i ich celem jest wymuszenie na stronach stosunku prawnego zachowania korzystnego dla grup społecznych objętych działaniem ustawy. W konsekwencji przepisy ustawy o biopaliwach są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, wobec czego umowy mające na celu dostarczenie wytwórcy lub producentowi komponentów lub biokomponentów sprzecznie z przepisami ustawy są nieważne. Skarżący zarzucał, że Sąd Apelacyjny nie dokonał konwersji umowy. Konwersja, czyli przemiana nieważnej czynności prawnej w inną ważną czynność prawną odpowiadającą, chociażby częściowo, hipotetycznej woli stron dotyczy tylko nieważnej czynności prawnej. Mieć należy jednak na uwadze, że nieważność ta nie może opierać się na konstrukcyjnych przesłankach nieważności czynności prawnej. Może również mieć miejsce tylko wówczas, gdy w drodze wykładni oświadczeń woli można wyciągnąć wniosek, że strony dokonałyby zastępczej czynności, gdyby wiedziały, że dokonana przez nie czynność jest nieważna.

Z uwagi na powyższe zbędne staje się odniesienie do pozostałych zarzutów dotyczących kwestii wykonania umowy, ustalenia wysokości szkody i przyczynienia.

II. co do skargi kasacyjnej powoda:

1) zarzuty naruszenia przepisów postępowania

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. w zw. z 391 §1 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny faktów istotnych oraz wydanie wyroku bez wszechstronnego rozważenia całości materiału zebranego w sprawie, które miało wpływ na wynik sprawy.

Skarżący uzasadnia zarzut tym, że Sąd Apelacyjny pominął szereg okoliczności faktycznych, które zaoferował i odnosi to do 6 umów zawartych z innymi podmiotami w okresie od 30.VII.04 r. do 5.11.04 r. dotyczących wspólnych przedsięwzięć odnośnie produkcji i zbytu oleju rzepakowego, dzierżawy linii technologicznej do produkcji oleju, dostawy oleju i kupna rzepaku.

Odwołać się należy do wskazanej już utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie niedopuszczalności oparcia skargi na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 in fine k.p.c. kasacyjnej (vide wyrok z 5.IXC.2008 I CSK 117/08, II UK 19/09 z dn. 24.IX.09 r. LEX 559947, wyrok z dn. 25.VI.08 r. II UK 327/07 LEX496393).

Możliwe jest natomiast postawienie zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., który nie dotyczy ustalania faktów, lecz procedury prowadzącej do ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia i zasad, które powinny być stosowane w tym postępowaniu (wyrok SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 356/07 niepubl., z dnia 25 czerwca 2008 r. II UK 327/07 LEX 496393). Skarżący nie zarzucił jednak naruszenia tego przepisu.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Przepis ten stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla sprawy istotne znaczenie. Reguluje on jedynie istotę postępowania dowodowego, określając, co ma być przedmiotem dowodzenia (vide wyrok SN z dnia 17 lipca 2009 r. I PK 39/09 LEX 52354). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniach wyroków z dn. 25 czerwca 2008 r. II UK 327/07 (LEX 496393) oraz z dnia 9 lutego 2001 III CKN 434/00 (niepubl.) nie może być on przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest źródłem praw, ani obowiązków jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu. Skarżący nie wskazuje nadto, jakie konkretne wnioski dowodowe nie zostały uwzględnione lub, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie, a wywodzi, że Sąd II instancji pominął istotne okoliczności przedstawione przez powoda. Zarzut pominięcia części materiału dowodowego wymaga postawienia sądowi II Instancji zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. a taki zarzut nie został wywiedziony.

Nie może być uznany za uzasadniony zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. z tego względu, że przepis ten statuuje zasadę aktualności orzeczenia i nakazuje brać pod uwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy – zarzut ten mógłby być uzasadniony jedynie w wypadku gdyby sąd w motywach wyroku powołał się na zdarzenia późniejsze, a taka

sytuacja nie miała miejsca. Sąd Apelacyjny odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w większości do umów powołanych przez skarżącego i dokonał ich oceny uznając, że nie dają one podstawy do przyjęcia, że powód spełniał wymogi pierwszego przetwórcy, skoro miały one charakter umów o współpracę, lub istniały uzasadnione wątpliwości, czy powód podjął przetwarzanie rzepaku. Wskazać nadto należy, iż skarżący powołał umowy wymienione w skardze kasacyjnej i składał oświadczenia w pismach, natomiast części umów nie złożył. Dwie umowy zostały złożone przez pozwanego przy odpowiedzi na pozew, a do trzech innych sąd odniósł się na podstawie ustaleń audytu, które przytaczały ich treść. Obowiązek wykazania faktów spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na stronie, która z twierdzeń wywodzi skutki prawne, a zważywszy na gospodarczy charakter sprawy wnioski te powinny być złożone w stosownym terminie. Kwestia ta pozostaje zresztą bez znaczenia dla rozstrzygnięcia wobec bezzasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego.

2) W ramach pierwszej podstawy skarżący zarzuca naruszenie przepisu art. 2 pkt 11 ustawy o biokomponentach przez przyjęcie, że pierwszym przetwórcą może być wyłącznie przedsiębiorca, który własnymi siłami przetwarza surowce rolnicze na surowy olej rzepakowy. W ocenie skarżącego brak jest podstaw, by odmówić statusu pierwszego przetwórcy przedsiębiorcy, który w ramach działalności swojego przedsiębiorstwa wytwarza taki olej, ale korzystając z pomocy podmiotów trzecich w ramach umów o współpracę.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawa reguluje zasady wytwarzania biokomponentów. W art. 2 pkt 11 zawiera definicję pierwszego przetwórcy, którym jest każdy, który przetwarza surowce rolnicze lub produkty uboczne i odpady na surowy spirytus rolniczy lub surowy olej rzepakowy. Ustawa reguluje również w art. 9 rodzaj surowca, który może być wykorzystany do wytwarzania biokomponentów, a w art. 10 określa, jakie rodzaje umów mogą być zawierane pomiędzy pierwszym przetwórcą a producentem rolnym. Jak wskazano wyżej, analiza tych przepisów prowadzi do wniosku, że mają one charakter bezwzględnie obowiązujący, a zatem nie mogą być wykładane rozszerzająco.

Ma rację skarżący, iż przepisy ustawy nie wskazują, czy i jaki tytuł prawny do wszystkich składników materialnych służących do wyrobu surowego oleju rzepakowego ma posiadać pierwszy przetwórcza. Co do zasady uznać należy, iż nie musi to być tytuł własności; może być to inny tytuł prawny np. dzierżawa lub najem. Nie do przyjęcia jest, bowiem sytuacja, że pierwszy przetwórcza nie ma żadnego tytułu prawnego do instalacji, którymi ma się posługiwać. Pierwszy przetwórcza musi jednak samodzielnie wytwarzać biokomponent za pomocą chociażby wynajętych lub wdzierżawionych instalacji itp. Zasadą wynikającą z przepisów dotyczących produkcji biopaliw i paliw ciekłych komponowanych z biokomponentami jest osobiste wykonywanie etapów wytwarzania poszczególnych składników biokomponentów. Wynika to zarówno z art. 3 ust. 1 nakładającego na wytwórcę biokomponentu obowiązek uzyskania zezwolenia, jak i z art. 2 pkt 12 nakładającego na producenta obowiązek posiadania koncesji na wytwarzanie i obrót paliw ciekłych. Z ukształtowania przepisów ustawy wynika, iż celem ustawodawcy było wyeliminowanie pośredników oraz innych podmiotów, które nie są w rozumieniu ustawy producentem rolnym, wytwórcą, pierwszym przetwórcą lub producentem. Ustawa zawiera nakazy pozyskiwania surowca bądź z produkcji własnej, bądź od producenta rolnego, oraz korzystania w dalszym toku wytwarzania paliw z biokomponentów pochodzących z produkcji własnej lub z zakupu od pierwszych przetwórców lub wytwórców. Niedopuszczalne jest wprowadzenie do toku wytwarzania biopaliw lub paliw ciekłych osób trzecich, które nie zaliczają się do kręgu podmiotów wymienionych w ustawie. Stąd powołanie się przez skarżącego na art. 56 § 1 k.c. oraz art. 474 k.c. nie może być skuteczne i brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny błędnie określił status strony powodowej w świetle przepisów ustawy o biopaliwach.

Mając na uwadze fakt, że powód nie spełniał po dniu 30.XI.04 r. warunków ustawy, nie można go uznać za pierwszego przetwórcę, a zatem ocena prawna dokonana przez Sąd Apelacyjny była prawidłowa. Skoro skarga kasacyjna podlega oddaleniu wobec jej niezasadności co do zarzutów odnoszących się do podstawy prawnej żądania, zbędne staje się odniesienie do zarzutu naruszenia art. 361 § 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i jak w pkt 2 sentencji na podstawie art. 398¹⁴.

md